ORĘDZIE OJCA ŚWIĘTEGO LEONA XIV
NA 100. ŚWIATOWY DZIEŃ MISYJNY

[18 października 2026 r.]

Jedno w Chrystusie, zjednoczeni w misji

Drodzy Bracia i Siostry!

Na Światowy Dzień Misyjny 2026 r., który przypada w stulecie ustanowienia przez Piusa XI tego ważnego dla Kościoła święta, wybrałem temat: „Jedno w Chrystusie, zjednoczeni w misji". Po Roku Jubileuszowym pragnę zachęcić cały Kościół, aby z radością i gorliwością w Duchu Świętym kontynuował drogę misyjną, która wymaga serc zjednoczonych w Chrystusie, pojednanych wspólnot, a od wszystkich – gotowości do hojnej i ufnej współpracy.

Rozważając naszą *jedność w Chrystusie* i *zjednoczenie w misji*, pozwólmy się prowadzić i inspirować łasce Bożej, aby „odnowić w sobie żar powołania misyjnego" i wspólnie pogłębiać zaangażowanie ewangelizacyjne, w „nowej epoce misyjnej" w dziejach Kościoła (*Homilia podczas Mszy św. z okazji Jubileuszu Świata Misyjnego i Jubileuszu Migrantów*, 5 października 2025).

1. Jedno w Chrystusie. Uczniowie-misjonarze zjednoczeni w Nim oraz z braćmi i siostrami

W centrum misji znajduje się tajemnica jedności z Chrystusem. Przed swoją męką Jezus modlił się do Ojca: „Aby wszyscy stanowili jedno, jak Ty, Ojcze, we Mnie, a Ja w Tobie, aby i oni stanowili w Nas jedno" (J 17, 21). W tych słowach objawia się najgłębsze pragnienie Pana Jezusa, a jednocześnie tożsamość Kościoła – wspólnoty Jego uczniów: być jednością, która rodzi się z Trójcy Świętej, z Niej oraz w Niej żyje, służąc braterstwu między wszystkimi ludźmi i harmonii ze wszystkimi stworzeniami.

Bycie chrześcijaninem nie jest przede wszystkim zbiorem praktyk lub idei: to życie w jedności z Chrystusem, włączone w Jego synowską relację z Ojcem w Duchu Świętym. Oznacza to trwanie w Chrystusie jak latorośle w winnym krzewie (por. J 15, 4), zanurzone w życiu trynitarnym. Z tego zjednoczenia wypływa wzajemna komunia między wierzącymi i rodzi się wszelka misyjna płodność. Tak, „komunia jest równocześnie źródłem i owocem misji", jak nauczał św. Jan Paweł II (por. *Christifideles laici*, 32).

Dlatego pierwszą odpowiedzialnością misyjną Kościoła jest odnawianie i podtrzymywanie żywej duchowej i braterskiej jedności między jego członkami. W wielu sytuacjach jesteśmy świadkami konfliktów, polaryzacji, nieporozumień, wzajemnej nieufności. Kiedy tak się dzieje także w naszych wspólnotach, osłabia to ich świadectwo. Misja ewangelizacyjna, którą Chrystus powierzył uczniom, wymaga przede wszystkim serc pojednanych i pragnących komunii. W tej optyce ważne jest zintensyfikowanie zaangażowania ekumenicznego wszystkich Kościołów chrześcijańskich, również poprzez wykorzystanie sposobności, jakie dają wspólne obchody 1700. rocznicy Soboru Nicejskiego I.

Wreszcie – co nie mniej ważne – bycie „jedno w Chrystusie" wzywa nas do tego, abyśmy nieustannie mieli wzrok zwrócony ku Panu, żeby On naprawdę był w centrum naszego życia osobistego i wspólnotowego, każdego słowa, działania, relacji międzyosobowych, tak abyśmy mogli z zadziwieniem stwierdzić: „Teraz zaś już nie ja żyję, lecz żyje we mnie Chrystus" (Ga 2, 20). Będzie to możliwe dzięki nieustannemu słuchaniu Jego słowa i łasce sakramentów, abyśmy byli żywymi kamieniami Kościoła, wezwanego dzisiaj do podjęcia fundamentalnych postulatów Soboru Watykańskiego II i późniejszego papieskiego Magisterium, zwłaszcza Papieża Franciszka. Istotnie, jak stwierdza św. Paweł: „Nie głosimy bowiem siebie samych, lecz Chrystusa Jezusa jako Pana" (2 Kor 4, 5). Dlatego przywołuję słowa św. Pawła VI: „Nie ma prawdziwej ewangelizacji bez głoszenia imienia i nauki, życia i obietnic, Królestwa i tajemnicy Jezusa Nazareńskiego, Syna Bożego" (*Evangelii nuntiandi*, 22). Taki proces prawdziwej ewangelizacji rozpoczyna się w sercu każdego chrześcijanina, aby następnie rozszerzyć się na całą ludzkość.

Dlatego też, im bardziej będziemy zjednoczeni w Chrystusie, tym pełniej będziemy mogli wspólnie wypełniać misję, jaką On nam powierzył.

2. Zjednoczeni w misji. Aby świat uwierzył w Chrystusa Pana

Jedność uczniów nie jest celem samym w sobie: jest ona podporządkowana misji. Jezus wyraźnie to potwierdza: „By świat uwierzył, że Ty Mnie posłałeś" (J 17, 21). To właśnie w świadectwie wspólnoty pojednanej, braterskiej i solidarnej głoszenie Ewangelii zyskuje największą moc.

W tej perspektywie warto przypomnieć zawołanie bł. Pawła Manny: „Cały Kościół dla nawrócenia całego świata". Wyraża ono w syntetyczny sposób ideał, który ożywił powstanie w 1916 r. Papieskiej Unii Misyjnej. W 110. rocznicę jej założenia kieruję ku niej moją wdzięczność i błogosławieństwo za zaangażowanie w animowanie i formowanie ducha misyjnego kapłanów, osób konsekrowanych i wiernych świeckich, sprzyjając zjednoczeniu wszystkich sił ewangelizacyjnych. Nikt z ochrzczonych nie jest bowiem wyłączony z misji ani nie powinien być na nią obojętny: wszyscy – każdy zgodnie ze swoim powołaniem i stanem życia – uczestniczą w wielkim dziele, które Chrystus powierza swojemu Kościołowi. Jak wielokrotnie przypominał Papież Franciszek, głoszenie Ewangelii jest zawsze działaniem zespołowym, wspólnotowym, synodalnym.

Dlatego też zjednoczenie w misji oznacza strzeżenie i podtrzymywanie duchowości komunii i współpracy misyjnej. Wzrastając każdego dnia w takiej postawie, uczymy się dzięki łasce Bożej patrzeć na naszych braci i siostry oczyma wiary, z radością rozpoznawać dobro, które Duch wzbudza w każdym, przyjmować różnorodność jako bogactwo, nosić nawzajem brzemiona i zawsze szukać jedności, która pochodzi z wysoka. Wszyscy bowiem mamy jedną misję pochodzącą od „jednego Pana, jednej wiary, jednego chrztu, jednego Boga i Ojca wszystkich, który [jest i działa] ponad wszystkimi, przez wszystkich i we wszystkich" (por. Ef 4, 5-6). Ta duchowość stanowi codzienną formę uczniostwa misyjnego. Pomaga nam ona odzyskać uniwersalną wizję misji ewangelizacyjnej Kościoła, chroniąc przed brakiem koordynacji i podziałami na frakcje – „Ja jestem od Pawła", „ja od Apollosa" – pomiędzy wyznawcami jedynego Pana (por. 1 Kor 1, 10-12).

Jedność misyjna nie powinna być, oczywiście, rozumiana jako jednolitość, ale jako zbieżność różnych charyzmatów zmierzających do tego samego celu: uczynić widzialną miłość Chrystusa i zaprosić wszystkich do spotkania z Nim. Ewangelizacja urzeczywistnia się wówczas, gdy lokalne wspólnoty współpracują ze sobą, a różnice kulturowe, duchowe i liturgiczne znajdują pełny i harmonijny wyraz w tej samej wierze. Zachęcam zatem instytucje i wspólnoty kościelne do pogłębiania misyjnej komunii eklezjalnej i do kreatywnego rozwijania konkretnych form współpracy dla misji i w ramach misji.

W tym kontekście dziękuję *Papieskim Dziełom Misyjnym* za służbę na rzecz współpracy misyjnej, której doświadczyłem już podczas posługi w Peru i wspominam z wdzięcznością. Dzieła te – *Papieskie Dzieło Rozkrzewiania Wiary, Papieskie Dzieło Misyjne Dzieci, Papieskie Dzieło św. Piotra Apostoła* i *Papieska Unia Misyjna* – nadal podtrzymują i kształtują świadomość misyjną wiernych, od najmłodszych po dorosłych, a także promują sieć modlitwy i miłosierdzia, która łączy wspólnoty całego świata. Wymowne jest to, że założycielka *Papieskiego Dzieła Rozkrzewiania Wiary*, bł. Paulina Maria Jaricot, dwieście lat temu zainicjowała Żywy Różaniec, który do dziś gromadzi bardzo wielu wiernych w grupach, nieraz na odległość, aby modlić się we wszelkich potrzebach duchowych i misyjnych. Należy również przypomnieć, że właśnie z inicjatywy *Papieskiego Dzieła Rozkrzewiania Wiary* Pius XI ustanowił w 1926 r. obchody Światowego Dnia Misyjnego, a ofiary zbierane każdego roku z tej okazji są następnie rozdzielane przez to dzieło, w imieniu papieża, na różne potrzeby misji Kościoła. Zatem cztery Papieskie Dzieła, zarówno jako całość, jak i każde ze swoją specyfiką, nadal pełnią ważną funkcję dla całego Kościoła. Są one żywym znakiem jedności i misyjnej komunii Kościoła. Zapraszam wszystkich do współpracy z nimi w duchu wdzięczności.

3. Misja miłości. Głosić, żyć i dzielić się wierną miłością Boga

Jeśli jedność jest warunkiem misji, to miłość jest jej istotą. Dobra Nowina, którą mamy głosić światu, nie jest jakimś abstrakcyjnym ideałem: jest to Ewangelia wiernej miłości Boga, wcielonej w oblicze i życie Jezusa Chrystusa.

Misja uczniów i całego Kościoła jest przedłużeniem – w Duchu Świętym – misji Chrystusa: misji zrodzonej z miłości, żyjącej miłością i prowadzącej do miłości. Sam Pan, w swojej modlitwie do Ojca przed Męką, wzywając uczniów do jedności, tak konkluduje: „Aby miłość, którą Ty Mnie umiłowałeś, w nich była i Ja w nich" (J 17, 26). Apostołowie ewangelizowali potem, przynagleni miłością Chrystusa i dla Chrystusa (por. 2 Kor 5, 14). Podobnie, na przestrzeni wieków, rzesze chrześcijan, męczenników, wyznawców i misjonarzy oddawały życie, aby świat poznał tę Bożą miłość. W ten sposób misja ewangelizacyjna Kościoła trwa dalej pod przewodnictwem Ducha Świętego, Ducha miłości, aż do końca czasów.

Chciałbym zatem szczególnie podziękować współczesnym misjonarzom i misjonarkom *ad gentes*: osobom, które – podobnie jak św. Franciszek Ksawery – opuściły swoją ojczyznę, rodziny i wszelkie zabezpieczenia, aby głosić Ewangelię, niosąc Chrystusa i Jego miłość w miejsca często trudne, biedne, naznaczone konfliktami lub odległe kulturowo. Nadal z radością poświęcają się swojej misji, pomimo przeciwności i ludzkich ograniczeń, ponieważ wiedzą, że sam Chrystus ze swoją Ewangelią jest największym bogactwem, jakim trzeba się dzielić. Swoją wytrwałością

ukazują, że miłość Boga jest silniejsza od wszelkich barier. Świat wciąż potrzebuje tych odważnych świadków Chrystusa, a wspólnoty kościelne nadal potrzebują nowych powołań misyjnych, które zawsze powinny nam leżeć na sercu i o które trzeba modlić się nieustannie do Ojca. Niech On udzieli nam daru ludzi młodych i dorosłych, gotowych porzucić wszystko, aby podążać za Chrystusem drogą ewangelizacji aż po krańce ziemi!

Pełen podziwu dla misjonarek i misjonarzy kieruję szczególny apel do całego Kościoła: abyśmy wszyscy zjednoczyli się z nimi w misji ewangelizacyjnej poprzez świadectwo życia w Chrystusie, modlitwę i nasze zaangażowanie w misję. Często – jak wiemy – „Miłość nie jest kochana", jak powiedział św. Franciszek z Asyżu, którego szczególnie wspominamy w osiemsetną rocznicę jego przejścia do nieba. Pozwólmy się zarazić jego pragnieniem życia w miłości Pana i przekazywania jej bliskim i dalekim, ponieważ, jak twierdził, „wielce należy miłować miłość Tego, który nas wielce umiłował" (Św. Bonawentura, *Życiorys większy św. Franciszka z Asyżu*, IX, 1). Niech także i nas pobudza gorliwość św. Teresy od Dzieciątka Jezus, która postanowiła kontynuować swoją misję nawet po śmierci, oświadczając: „W niebie będę żywić te same pragnienia, co na ziemi: kochać Jezusa i sprawiać, by Go kochano" (*List do księdza M. Bellière'a*, 24 lutego 1897).

Poruszeni tymi świadectwami, zaangażujmy się wszyscy – każdy zgodnie z własnym powołaniem i otrzymanymi darami – w wielką misję ewangelizacyjną, która jest zawsze dziełem miłości. Wasze modlitwy i konkretne wsparcie, zwłaszcza z okazji Światowego Dnia Misyjnego, będą wielką pomocą w niesieniu Ewangelii Bożej miłości wszystkim, a zwłaszcza najuboższym i najbardziej potrzebującym. Każdy dar, nawet najmniejszy, niech się stanie wymownym aktem misyjnej komunii. Dlatego ponawiam raz jeszcze moje serdeczne podziękowania „za wszystko, co będziecie czynić, aby pomóc mi pomagać misjonarzom na całym świecie" (*Przesłanie wideo z okazji Światowego Dnia Misyjnego 2025*). Dla budowania duchowej jedności pozostawiam wam, wraz z moim błogosławieństwem, tę prostą modlitwę:

Ojcze Najświętszy, daj nam być jedno w Chrystusie, zakorzenionymi w Jego miłości, która jednoczy i odnawia. Spraw, aby wszyscy członkowie Kościoła byli zjednoczeni w misji, posłuszni Duchowi Świętemu, odważni w dawaniu świadectwa Ewangelii, głosząc i urzeczywistniając każdego dnia Twoją wierną miłość do każdego stworzenia.

Błogosław misjonarzy i misjonarki, wspieraj ich w trudach, umacniaj ich nadzieję.

Maryjo, Królowo misji, towarzysz naszemu dziełu ewangelizacji w każdym zakątku ziemi: uczyń nas narzędziami pokoju i spraw, aby cały świat rozpoznał w Chrystusie światło, które zbawia. Amen.

Watykan, 25 stycznia 2026 r., w 3. niedzielę zwykłą, w święto Nawrócenia św. Pawła Apostoła

Papież Leon XIV